

Sygnatura akt I C 2230/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 03-03-2017 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 27-02-2017 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P. (1)

przeciwko D. J., K. J.

o zaniechanie naruszeń własności nieruchomości

1. nakazuje zaniechanie przez pozwanych D. J. i K. J. naruszeń własności nieruchomości powódki K. P. (1) położonej w K. oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w K. prowadzona jest księga wieczysta nr (...) polegających na zaciemnieniu nieruchomości ponad przeciętną miarę i zobowiązuje pozwanych do demontażu dwóch górnych płyt ogrodzenia ich posesji oznaczonym numerem geodezyjnym (...) na odcinku oznaczonym w załączniku do opinii biegłego S. W. k. 129 akt;
2. nakazuje pozwanym umożliwienie powódce korzystania z przysługującej jej służebności przejazdu do nieruchomości opisanej w punkcie 1 w ten sposób, że nakazuje pozwanym rozebranie narożnika płotu pozwanych oznaczonego numerem 3 na rysunku z k. 129 akt sporządzonego przez biegłego sądowego S. W. oraz rozebranie części budynku tymczasowego oznaczonego na tymże rysunku numerem 4;
3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 443 zł (czterysta czterdzieści trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od solidarnych pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 1 458,94 zł (tysiąc czterysta pięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 2230/15

UZASADNIENIE

Powódka K. P. (1) wniosła o nakazanie pozwanym D. J. i K. J. zaniechania naruszeń własności nieruchomości powódki położonej w K. oznaczonej nr geod. (...), dla której w Sądzie Rejonowym w K. prowadzona jest księga wieczysta nr (...) polegających na zaciemnieniu nieruchomości ponad przeciętną miarę i zobowiązanie pozwanych do demontażu dwóch górnych płyt ogrodzenia jego posesji. Ponadto powódka wniosła o umożliwienie korzystania z przysługującej jej służebności przejazdu, precyzując w uzasadnieniu, że celem jest przystosowanie drogi przejazdu w sposób umożliwiający korzystanie z niej w sposób prawidłowy, gdyż nie jest utwardzona, ani zabezpieczona i jej stan jest zły, a nadto jest zbyt wąska i nie nadaje się do użytku. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że pozwani

ogrodzili swą posesję wysokim płotem betonowym, który zacienia jej dom znajdujący się w niewielkiej odległości od tego płotu, co skutkuje zasłonięciem części okien oraz zawilgoceniem. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwani D. J. i K. J. wnieśli o oddalenie powództwa, uzasadniając to tym, że droga konieczna spełnia ich zdaniem wszelkie wymagania, a płot betonowy jest wysokości dopuszczalnej przepisami prawa i jego celem jest oddzielenie fizyczne obu nieruchomości, albowiem najemcy zajmujący nieruchomość powódki zachowywali się wobec pozwanych w sposób niegrzeczny i uciążliwy, a nadto pozbawiający ich prywatności. Ostatecznie na rozprawie zgodzili się na zamianę dwóch górnych płyt na wysokości okien domu powódki na elementy ażurowe, czy inne przepuszczające światło, a w zakresie służebności, jeżeli sąd tak postanowi, na przerobienie narożnika ogrodzenia przy wjeździe na drogę konieczną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Nieruchomość położona w K. oznaczona nr geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi własność powódki K. P. (1). Właścicielami nieruchomości, która z nią sąsiaduje oznaczonej numerem geodezyjnym (...), są pozwani małżonkowie D. J. i K. J..

W umowie sprzedaży z 21.01.2004r. zawartej w formie aktu notarialnego w związku z tym że opisana wyżej działka (...) nie miała dostępu do drogi publicznej, D. i K. małżonkowie J. jako nabywcy działki (...) ustanowili nieodpłatnie na nabywanej nieruchomości służebność drogi koniecznej, polegającej na prawie przejazdu i przechodu przez działkę (...), objętą Kw nr (...).

Dowód: bezsporne, umowa sprzedaży z 21.01.2004r. – k. 9-11, umowa darowizny – k. 12-13

Na nieruchomości powódki tj. działce (...) znajduje się budynek mieszkalny. Pozwani posadowili ogrodzenie pełne betonowe w granicy z działką powódki. Okna pomieszczeń mieszkalnych domu powódki znalazły się wskutek tego około 60 cm od granicy z działką pozwanych, a tym samym z ogrodzeniem pełnym betonowym o wysokości 2,17 m, przez co okna tego domu od tej strony zostały w znaczny sposób zacienione. 21 marca słońce pojawia się około godziny 11:30, a o 12:00 znajduje się już na poziomie parapetu. O godzinie 14:30 oświetla już jedynie 1/2 otworu okiennego. Tym samym powyższe nie spełnia wymaganych 3 h nasłonecznienia w godzinach 7:00 do 17:00. Z kolei dnia 21 września słońce na ścianie z oknami pomieszczeń mieszkalnych powódki pojawia się około godziny 11:00. Podobnie jak w marcu na linii parapetu pojawia się około godziny 12:00. O godzinie 14:00 zacieniona jest już około połowa wysokości okien. Od strony wejścia do ogrodzenia jest około 2 m.

Rozpatrując z kolei usytuowanie drogi koniecznej dla celów ratunkowych posesji działki (...) w K. należy wziąć pod uwagę możliwość dojazdu samochodów straży pożarnej. Istniejąca droga konieczna do nieruchomości powódki posiada szerokość wystarczającą, ale w celu otwarcia drzwi samochodu przeciwpożarowego i możliwości obsługi sprzętu przeciwpożarowego z obu stron pojazdu niezbędne jest rozebranie narożnika płotu pozwanych oznaczonego na rysunku nr 3 załącznika do opinii biegłego S. W. oraz rozebranie części budynku tymczasowego oznaczonego na tymże załączniku nr 4. Ponadto dla celów transportowych i ratunkowych służb medycyny część płotu przy elewacji północno-wschodniej powinna być rozebrana do poziomu istniejącego ogrodzenia z siatki po stronie budynku powódki. Obniżenie to umożliwi transport ratunkowy medyczny mieszkańców posesji działki (...). Ze względów dotrzymania parametrów doświetlenia pomieszczeń budynków pilnym i koniecznym jest obniżenie ogrodzenia pełnego z płyt betonowych z wysokości 2,17 m do 1,30 m, tak aby zapewnić przeciętny komfort zamieszkania na posesji działki (...).

Płot betonowy posadowiony przez pozwanych składa się z 4 warstw, przy czym jedna warstwa ma wysokość około 50 cm. Od gruntu do parapetu okna domu powódki jest odległość odpowiadająca w przybliżeniu wysokości dwóch dolnych warstw ogrodzenia. Patrząc z wewnątrz domu powódki płot objęty pozwem zasłania około 2/3 wysokości okna. W pomieszczeniach tych widoczna jest wilgoć.

Dowód: opinia biegłego S. W. z załącznikiem w postaci szkicu sytuacyjnego zagospodarowania posesji powódki – k. 125-129, ustna uzupełniająca – k. 146-147, protokół oględzin k. 61-62, dokumentacja fotograficzna – k. 82-91

Rodzice małoletniej powódki pozostają w sporze z pozwanymi. Dom powódki objęty pozwem jest wynajmowany. Nieruchomości objęte pozwem stanowiły w poprzednim okresie jedną nieruchomość, ale zostały rozdzielone na skutek podziału. Przez około 30 lat mimo podziału prawnego podwórze nie było rozdzielone fizycznie. Pozwani na granicy prawnej między obiema nieruchomościami posadowili we wrześniu 2015r. opisany wyżej płot betonowy. W tym samym miejscu około 2 miesiące wcześniej strona powodowa posadowiła w tym miejscu siatkę o wysokości około 1,20m -1,30m. Przyczyną postawienia płotu betonowego był spór pozwanych z najemcami domu powódki. Pozwani bowiem na skutek zachowania ówczesnych najemców odczuwali ograniczenie prywatności. Do domu powódki przechodziły osoby przez wjazd pozwanych, a zachowanie tychże najemców było niestosowne np. najemca wywiesił na siatce wizerunek czaszki kościotrupa, przeszkadzało mu pranie wywieszane na nieruchomości pozwanych. Zwracał się także wulgarnie do pozwanych oraz B. P., która mieszka na tej samej nieruchomości w innym budynku. Lokatorzy stawiali stoliki, które pozwani przestawiali. W tej sytuacji pozwani postawili wysoki płot by nikt z nieruchomości powódki nie zaglądał im na podwórze. Pomimo że lokatorzy w domu powódki się zmienili pozwani obawiają się by do podobnych sytuacji nie dochodziło w przyszłości. Strony próbowały porozumieć się co do zakupu przez pozwanych domu powódki, ale ostatecznie nie doszły do porozumienia w zakresie ceny. Mimo płotu z domu powódki widać przez okna co się dzieje na nieruchomości pozwanych. A. L., będąca przedstawicielem ustawowym powódki oraz sama powódka cierpią na wadę wzroku. Obecny najemcą domu powódki od 01.09.2015r. jest D. Ł.. Po jej wprowadzeniu i postawieniu płotu, w domu powódki pojawiła się wilgoć na ścianach, która przenosi się na meble. Wcześniej wilgoci nie było. Nowa lokatorka źle znosi zaciemnienie domu, z kolei pozwani odczuwają większy komfort związany z prywatnością. W momencie gdy na stojącym nieopodal drzewie pojawiają się liście, zaciemnienie jest jeszcze większe. Z powodu zaciemnienia w domu powódki częściej zapalane jest światło sztuczne. Między stronami pojawiały się także spory dotyczące wjazdu i stawianych samochodów.

Dowód: zeznania pozwanych – k. 56v-57, 93-94, zeznania A. L. – k. 92v-93, zeznania M. L. – k. 57v-58, zaświadczenie lekarskie – k. 68, faktury z salonu optycznego – k. 70-71, zeznania D. Ł. – k. 92,

Sąd dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Przydatny okazał się także dowód z oględzin nieruchomości objętej pozwem, gdyż pozwolił sądowi naocznie przekonać się o istniejących na gruncie warunkach. Z tego też względu, a ponadto z uwagi na cechę obiektywizmu wskazanego wyżej dowodu, Sąd obdarzył go przymiotem wiarygodności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. Ł. i M. L. oraz pozwanych i A. L., albowiem były jasne, spójne, logiczne i konsekwentne, a nadto znajdowały potwierdzenie w ustaleniach, które Sąd poczynił w trakcie oględzin nieruchomości stron. Zeznania te dotyczące wzajemnego usytuowania płotu z domem powódki, okoliczności powstania płotu oraz samego konfliktu między stronami i najemcami z pozwanymi były bezsporne. Strony wzajemnie przerzucały na siebie odpowiedzialność za wywołanie konfliktu, co jednak nie miało znaczenia dla sprawy i tym samym w tym zakresie zeznania te nie podlegały ocenie sądu. W zakresie z kolei okoliczności obiektywnych dotyczących zaciemnienia i odległości zeznania z natury rzeczy opisywały te kwestie w sposób przybliżony i subiektywny, stąd też w tym zakresie sąd oparł się na obiektywnych własnych oględzinach, a nadto opinii biegłego S. W., jako osoby nie zainteresowanej wynikiem sprawy i posiadającej wiedzę specjalną w tym zakresie.

Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować przydatność opinii biegłego S. W., albowiem biegły ten wydał opinię po zapoznaniu się z całokształtem zebranego materiału dowodowego oraz przede wszystkim po osobistych dwukrotnych oględzinach objętych pozwem nieruchomości. Opinia ta jest jasna, logiczna, przekonująco i wyczerpująco uzasadniona, a wnioski końcowe opinii, jak i jej uzasadnienie są jasne i kategoryczne. Na wszelkie pytania i pojawiające się wątpliwości stron biegły odpowiedział ustnie na rozprawie, przy czym w jego wyjaśnieniach sąd nie doszukał się błędów logicznych, nieścisłości i okoliczności pozwalających na skuteczne podważenie jego opinii. Biegły na rozprawie

w istocie uszczegółowił swoją opinię pisemną i opisał bardzo szczegółowo wszelkie techniczne przyczyny wniosków zawartych w opinii pisemnej. Zauważenia wymaga, że biegły nie ma obowiązku zawiadomienia stron o terminie własnych oględzin. Mimo tego w jednych oględzinach strony brały udział.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka zgłosiła dwa żądania: jedno dotyczące usunięcia dwóch górnych płyt betonowego płotu z uwagi na zaciemnienie, a drugie dotyczące umożliwienia korzystania ze służebności drogi koniecznej. Oba okazały się uzasadnione.

Uregulowana w kodeksie cywilnym ochrona własności stanowi system roszczeń, które przysługują właścicielowi w przypadku naruszenia jego prawa własności. Elementami tejże ochrony są roszczenia: windykacyjne (art. 222 § 1 k.c.) oraz negatoryjne (art. 222 § 2 k.c.). Roszczenia te są odpowiednikami uprawnień właścicielskich, o których mowa w art. 140 k.c., a które to wyznaczają treść fundamentalnego w gospodarce rynkowej prawa własności. Ze względu na żądania powódki oraz ustalony w toku postępowania dowodowego stan faktyczny pierwsza z postaci w/w roszczeń pozostaje poza przedmiotem rozważań Sądu. Na wstępie zważyć należy jednak, że zarówno roszczenia windykacyjne jak i negatoryjne mają charakter **obiektywny**. Przysługują one właścicielowi, gdy nastąpi sam fakt naruszenia własności niezależnie od tego, czy osoba, która naruszyła własność, działała w dobrej, czy w złej wierze. Innymi słowy, o ich powstaniu decyduje stan przedmiotowy (obiektywny), nie zaś podmiotowa (subiektywna) ocena postępowania osoby naruszającej cudzą własność.

Roszczenie negatoryjne (actio negatoria) powstaje, gdy prawo własności zostało naruszone w inny sposób, niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Formą takiego naruszenia może być przechodzenie, przejeżdżanie przez czyjś grunt, zakładanie na czyimś gruncie urządzeń, co spowoduje fizyczne wkroczenie na nieruchomości właściciela. Oddziaływać na cudzy grunt można również poprzez tzw. immisje, pod pojęciem, których ustawodawca rozumie działania, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno- gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych (art. 144 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że uzasadnionym jest by zaciemnienie na skutek posadowienia płotu, na które powołuje się powódka rozpatrywać przez pryzmat zagadnienia immisji. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności z opinii biegłego dla należytego korzystania z nieruchomości powódki konieczne jest obniżenie betonowego pełnego płotu stojącego bardzo blisko domu powódki. Immisje są oddziaływaniami, które wynikają z działalności prowadzonej na własnej nieruchomości. Dzieli się je na bezpośrednie i pośrednie. Pierwsze z nich stanowią bezpośrednią ingerencję w sferę cudzej własności. Zakazane są z mocy art. 140 k.c., który przyznaje właścicielowi wyłączone prawo do korzystania z rzeczy z wyłączeniem innych osób. Drugie natomiast pośrednio oddziałują na nieruchomości sąsiednią. Mogą one przybrać postać zarówno tych, które oddziałują na sąsiednie nieruchomości przez przenikanie różnych substancji i energii (immisje pozytywne), jak i tych, które polegają na utrudnianiu przenikania, np. światła słonecznego, powietrza (immisje negatywne). Zakres art. 144 k.c., który jako podstawę prawną swoich roszczeń podaje powódka dotyczy właśnie immisji pośrednich. Zdaniem Sądu żądania powódki znajdują uzasadnienie, albowiem z zebranego materiału dowodowego wynika, że bardzo wysoki pełny płot betonowy z jednej strony zasłania światło, które ma w normalnym trybie wpadać do wnętrza domu powódki, a z drugiej strony budynku jego obniżenie jest konieczne dla zachowania warunków bezpieczeństwa, gdyż służby ratownicze obecnie miałyby problem z podjęciem skutecznej akcji ratunkowej właśnie ze względu na jego wysokość. Kwestie te szczegółowo określa opinia biegłego, która koresponduje ze stanem dostrzeżonym przez sąd w czasie oględzin. Dość zauważyć, że od strony okien sami pozwani zauważyli, że możliwa jest zmiana ogrodzenia na ażurowe. W sposób oczywisty bowiem ogrodzenie o wysokości 2,17m stojące 60 cm od domu po prostu zasłania okna i nie pozwala na wpuszczenie wystarczającej ilości światła, co biegły szczegółowo opisał w opinii. Pozwani w tym zakresie ograniczyli się do zaprzeczenia i przedstawienia własnych spostrzeżeń w formie zdjęć, ale powyższe jest niewystarczające do przyjęcia, że ilość wpadającego światła jest odpowiednia. Kwestią marginalną pozostaje wpływ braku nasłonecznienia na wilgotność w domu. Zarzuty te podnoszone stroną powodową nie zostały wykazane z całą pewnością, co jednak nie ma znaczenia dla wyniku sprawy, albowiem udowodniono, że na

skutek posadowienia wysokiego płotu do domu wpada zbyt mało światła. Sama zmiana ogrodzenia na przezroczyste będzie niewystarczająca, gdyż nadal będzie funkcjonowała bariera 60 cm przed domem i dwoma oknami, co jest nieestetyczne, a nadto pozwani nie wykazali dowodowo, że powyższe rozwiąże problem zaciemnienia, czy też inne problemy związane np. z owiewem murów domu, o czym była mowa w ustnej opinii biegłego.

Od strony wejścia z kolei nie budzi najmniejszych wątpliwości, że odległość do płotu 2 m jest zbyt mała. Taką długość mają same nosza, a przecież konieczne jest jeszcze przejście z nimi wraz z leżącym na nich człowiekiem pod kątem prostym, co przy tej odległości i płocie wysokości 2,17 m jest po prostu niemożliwe. W oczywisty sposób tak wysoki płot zacienia także ścianę budynku. Przyczyną tego stanu rzeczy był podział nieruchomości, gdyż w normalnym trybie zgodnie z prawem budowlanym budynek powódki nie mógłby zostać posadowiony na tej nieruchomości, a to właśnie z uwagi na zbyt małe odległości do granicy. Przepisy prawa budowlanego wyznaczają te odległości znacznie większe (3 i 4 m) właśnie z tego powodu by sąsiednie domy mogły funkcjonować w sposób prawidłowy, a prawo własności mogło być wykonywane w sposób nie utrudniający wykonywania tego samego prawa na nieruchomości sąsiedniej. W przypadku stron mamy do czynienia z innym wypadkiem. Odległości te są znacznie mniejsze, co rodzi konflikty. W takim wypadku strona pozwana nie może powoływać się skutecznie na fakt dopuszczalności administracyjnej posadowienia płotu o wysokości 2,17 m, albowiem o ile w przypadku odległości płotu od granicy wynoszącej minimalne 3 m przy braku okien jest to zasadne, o tyle w przypadku objętym pozwem jest to nie do zaakceptowania, gdyż prowadzi do zbyt dużego ograniczenia prawa własności właściciela nieruchomości sąsiedniej, a nadto stanowi nawet zagrożenie dla życia i zdrowia jej mieszkańców, albowiem ewentualna akcja ratunkowa z tego powodu mogłaby być utrudniona. W takim wypadku argumenty dotyczące zachowania prywatności przez pozwanych mają znacznie mniejszą wagę. Tym samym sąd, na podstawie art. 144 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. orzekł jak w pkt 1 wyroku, nakazując pozwanym demontaż dwóch górnych płyt ogrodzenia ich posesji, odnosząc się w tym zakresie dokładnie do opinii biegłego celem umożliwienia właściwego i precyzyjnego wykonania wyroku. Podkreślenia wymaga, że obniżenie to dotyczy odcinka naprzeciwko ścian domu.

Z kolei zgodnie z art. 285 k.c.

§ 1. Nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa).

§ 2. Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części.

Służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym skutecznym *erga omnes*. Do ochrony tego prawa mają odpowiednie zastosowanie przepisy o ochronie własności (art. 251 KC). Odpowiednie zastosowanie przepisów polega na tym, że przepisy mieszczące się w zakresie odesłania stosują się do zakresu odniesienia: wprost, z modyfikacjami, lub nie mają zastosowania w ogóle (tak: J. Nowacki, Odpowiednie stosowanie przepisów prawa, [w:] Studia z teorii prawa, Kraków 2003, s. 462). Odpowiednie stosowanie przepisów o ochronie własności do ochrony służebności gruntowej może polegać w szczególności na tym, że w pewnych przypadkach nie będzie miał zastosowania art. 222 § 1 k.c. Służebność gruntowa nie jest bowiem prawem, z którego zawsze wynika możliwość sprawowania faktycznego władztwa nad nieruchomością obciążoną z wyłączeniem innych osób. Natomiast co do zasady do ochrony służebności gruntowej będzie miał zastosowanie art. 222 § 2 k.c. Możliwość zastosowania przepisów o ochronie własności do ochrony służebności gruntowej prowadzi do wniosku, że nikt nie może naruszać uprawnień wynikającego ze służebności gruntowej, chyba że ma prawo skuteczne względem właściciela nieruchomości władnącej. Oznacza to, że roszczenie właściciela nieruchomości władnącej, mające na celu ochronę służebności gruntowej, może być skierowane nie tylko przeciwko właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości obciążonej, lecz przeciwko komukolwiek, kto narusza służebność gruntową, a w szczególności także przeciwko naruszającemu

służebność gruntową posiadaczowi nieruchomości obciążonej, który nie ma do niej żadnego tytułu prawnego lub ma do niej jedynie tytuł o charakterze obligacyjnym.

Z zebranego materiału dowodowego, a w szczególności z dowodu z oględzin i dowodu z opinii biegłego wynika jasno, że szerokość drogi koniecznej jest odpowiednia. Na drodze tej występują jedynie pewne przeszkody w postaci narożnika płotu oznaczonego na rysunku biegłego nr 3 oraz części budynku tymczasowego oznaczonego na tym rysunku nr 4. Powyższe dwie przeszkody skutkują bowiem niemożnością wjazdu z uwagi na zakręt pod kątem prostym oraz w celu otwarcia drzwi samochodu przeciwpożarowego i możliwości obsługi sprzętu przeciwpożarowego z obu stron pojazdu, a ich usunięcie jest konieczne w celu wyeliminowania tych przeszkód i zapewnienia właściwego wykonywania prawa drogi koniecznej. Stąd też sąd orzekł jak w pkt 2 wyroku na podstawie art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. i umową ustanawiającą służebność.

Ponieważ pozwani przegrali sprawę w całości, sąd na podstawie art. 98 k.p.c., zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 443 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składały się : 30 zł opłaty sądowej, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawek minimalnych w wysokości 396 zł (240 zł w sprawie służebności i 156 zł w zakresie roszczenia o immisję, stosując jako najbliższa stawkę w sprawie o przywrócenie posiadania). O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 7 pkt 3 i 4, § 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (sprawa wpłynęła 08.10.2015r.).

Pozostałe nieuiszczone przez żadną ze stron koszty opinii biegłego w wysokości 1458,94 zł tymczasowo poniósł Skarb Państwa. Tym samym, stosownie do wyniku procesu Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie od solidarnych pozwanych (art. 370 k.c.) kwotę 1458,94 zł, mając na uwadze również treść art. 113 ust. 1 obowiązującej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Daniel Adamczyk